A. D. 1934 Nrus XII

CURRENDA

PISMO URZĘDOWE TARNOWSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ

Ojciec św. nadesłał Błogosławieństwo Apostolskie Najprzew. Ks. Infułatowi Drowi Józefowi Bąbie, Prepozytowi Kapituły Katedralnej, z okazji sześćdziesięciolecia Jego kapłaństwa.

Segreteria di Stato di Sua Santità, Telegramma.

24. DECEMBRIS 1934. ILL-MO AC REV-MO DOMINO JOSEPHO BĄBA PROTONOTARIO APOSTOLICO AD INSTAR — TARNOVIAM

BEATISSIMUS PATER SEXAGINTA FRUGIFERI SACERDOTII TUI FAUSTE IMPLETOS ANNOS APOSTOLICA BENEDICTIONE LAETIFICANS TIBI UBEREM DEI GRATIAM OPEMQUOE PRECATUR. CARDINALIS PACELLI.

DOSTOJNEMU JUBILATOWI W HOŁDZIE

Sześćdziesiąt lat kapłaństwa, ten niezwykle rzadki Jubileusz Godów Brylantowych święci 24 grudnia b. r. Najprzewielebniejszy Ksiądz **Infułat Dr Józef Bąba,** Prepozyt Kapituły Katedralnej w Tarnowie.

W tej niezwykłej uroczystości bierze radosny udział cała Diecezja: my obaj Biskupi z Czcigodną Kapitułą, z Duchowieństwem świeckiem i zakonnem oraz z całym ludem wiernym. Przedewszystkiem gorące dzięki składamy Bogu, że raczył dać Diecezji takiego świątobliwego Kapłana. Ośmdziesięcio-pięcio letni Jego żywot, pełen cnót i zasług, to dla nas przez Boga dany wzór i przykład życia spędzonego na modlitwie i pracy. Zawsze czynny, niezmordowany na każdym posterunku, jako duszpasterz, profesor, rektor i wychowawca, kanonik i proboszcz katedralny, infułat i prepozyt Kapituły jedno miał w myśli i w sercu: „Da mihi animas, cetera tolle“. Serce Jego przejęte gorącą modlitwą i żywą wiarą, pragnęło zapalić dusze wszystkich, nad którymi kazał Mu Bóg pracować. To też, idąc przez życie, zawsze pogodny nawet wśród ciężkich doświadczeń, zawsze cierpliwy i ofiarny aż do zapomnienia o sobie, do oddania swego mieszkania a nawet swego łóżka cierpiącym i ubogim, umiał wychować całe zastępy kapłanów światłych i pełnych poświęcenia. Bursa dla ubogich terminatorów i chluba Tarnowa, Muzeum Diecezjalne, którego nam inne diecezje słusznie zazdroszczą, to dzieła Jego tkliwego serca i bystrego umysłu.

Gdy na to pełne poświęcenia i bogate w uczynki życie dziś patrzymy, chylimy z wdzięcznością czoła przed Dostojną Osobą Jubilata i czcimy Go jako drogocenną i ukochaną Relikwię i Symbol ideału kapłańskiego i błagamy Boga, by w Swej najłaskawszej Opatrzności raczył nam Go zachować na długie jeszcze lata.

Uwaga: PT. Duszpasterze odczytają błogosławieństwo Ojca św. i obecne pismo nasze, zachęcą lud do modlitwy oraz sami w memento prosić będą Boga o łaski i zdrowie dla bardzo drogiego nam wszystkim Dostojnego Jubilata.

FRANCISZEK, Bp.

OJCIEC św. DO EPISKOPATU POLSKIEGO

W odpowiedzi na pismo dołdownicze Konferencji Episkopatu Polski, Ojciec św. nadesłał list własnoręczny następującej treści:

Do ukochanych Synów Naszych
ALEKSANDRA KAKOWSKIEGO
Św. Rzymskiego Kościoła Kardynała Presbytera
Tytułu św. Augusta
Arcybiskupa Warszawskiego
i AUGUSTA HLONDA
Św. Rzymskiego Kościoła Karnynała Presbyteta
Tytułu Najśw. Marji P. Pokoju
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego
oraz do innych Czcigodnych Braci
Arcybiskupów i Biskupów Polski

PIUS XI PAPIEŻ

Umiłowani Synowie Nasi i Czcigodni Bracia, pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.

Zgromadzeni niedawno razem w tem znakomitem mieście, Stolicy Polski, które w Nas zawsze tak miłe budzi wspomnienia, Wy, Dostojni Zwierzchnicy Polscy zechcieliście zwrócić myśli i serca Wasze do Nas, którzy w Opatrzności Bożej zastępcą Chrystusa na ziemi jesteśmy, aby dać wyraz uczuciom najgłębszego synowskiego względem Nas oddania i powiadomić Nas o Waszych licznych i ważnych decyzjach, które roztropnie powzięliście po pracowitej wspólnej naradzie. Wszystko to zaś coście we wspólnym liście niedawno ogłosili, było Nam bardzo miłe. Z tego bowiem mieliśmy nowy i wspaniały dowód tej zgodności zdań i decyzji, która Was wszystkich ściśle jednoczy i od której nie odstąpicie napewno nigdy i z żadnej przyczyny nietylko w głoszeniu świętych praw i urządzeń, ale również i we wspólnem Waszem działaniu dla ich obrony i przywrócenia im należytego miejsca. Nie jest Wam wcale tajnem, Ukochani Synowie i Czcigodni Bracia, z jakiem zadowoleniem, z jaką troską ojcowską i zainteresowaniem dowiedzieliśmy się o tem, co rozważyliście i coście postanowili dla utrzymania w całości wiary katolickiej w obecnych warunkach w Polsce, a jednocześnie dla ochrony i poparcia wszelkiej akcji religijnej wśród poszczególnych wiernych, w stowarzyszeniach katolickich i w społeczeństwie. Przedewszystkiem z przyjemnością dziękujemy wam za Waszą gorliwość pasterską, jaką okazaliście w usilnych staraniach, aby obfite owoce tego roku świętego, szczęśliwie się kończącego, jaknajdłużej trwały, rozpowszechniając zasady i mnożąc sposoby wykonywania miłosierdzia, nawołując powierzony sobie lud do częstszego uczęszczania i gorliwego przyjmowania Sakramentów św. oraz do udoskonalania coraz bardziej życia chrześcijańskiego. Wielce się do tego przyczyni i Wasz list wspólny, w którym poważnie napomnieliście wiernych,

aby strzegli się złych obyczajów, niestety wprowadzonych w życie, oraz pierwszy Synod krajowy, któryście trafnie zapowiedzieli na miesiąc maj roku przyszłego.

Niech to Bóg łaskawie sprawi, by ten szlachetny Naród ochotnie usłuchał głosu swych Pasterzy i zrozumiał go dobrze i w całej pełni. Wszak przez złe obyczaje nędznie upadają nawet najsilniejsze i najkulturalniejsze narody. Przepięknie zaś napisaliście, że męstwo i siła każdego narodu tak, jak i poszczególnego człowieka, opiera się na czystości obyczajów, i że jedynie prawa Boże, tak jak je objaśnia Kościół, wierny tłumacz woli Bożej, mogą sprawić, że narody, powróciwszy znowu do Boga, osiągną pokój, siłę i dobrobyt. Prócz tego jesteśmy wam wdzięczni za Wasze troskliwe co do należytego wychowania młodzieży, czy to w szkołach, czy w innych zakładach i stowarzyszeniach, zarówno w całkowicie katolickich jak i publicznych, w myśl ostatnich umów zawartych między Stolicą św. a Polską, oraz jak tego wymaga obowiązek pasterski, który ciąży w całej pełni na biskupach i innych podwładnych im duszpasterzach. Stąd też cieszymy się, że Rząd Waszego kraju roztropną swą decyzją zmieniając przez siebie ustanowione prawo o stowarzyszeniach, uznał wiele praw i pożytków stowarzyszeń, które prowadzą Akcję katolicką, zwłaszcza, że ona się odnosi do zaszczytnego i niezmiernie korzystnego apostolatu, który tak bardzo leży Nam na sercu i tak radosne dla Was co do owoców rokuje nadzieje. Skoro więc w tych spawach władza państwowa, drogą bardzo uprzejmych rozmów doszła do porozumienia z Episkopatem, uważamy to za dobrą wróżbę i oznakę pewnej na przyszłość normy wspólnego postępowania zgodnego z obu stron; norma ta jeśli będzie trwała nienaruszona, przyniesie wiele dobrego. Oby też jak najprędzej zgodnie zostały zakończone pertraktacje i debaty, które już przedtem władze Rzeczypospolite rozpoczęły z Episkopatem t. j. z komisją, na której jeszcze dotychczas spoczywa powierzone jej przez nas zadanie wykonania konkordadu. Dopiero bowiem w chwili, gdy między władzami kościelnemi a państwowemi nastąpi zupełne porozumienie, wysiłki wszystkich i starania zwrócą się do wspólnego celu i wtedy nietylko dla Kościoła ale i dla Państwa również będzie to przyczyną wzrostu wszelkiego dobra i pomyślności.

Co się tyczy pozostałych rozważań i uchwał Waszego zjazdu, ponieważ odnoszą się one do rzeczy wielkiej wagi i wielkiego pożytku, wyrażamy Wam zasłużoną pochwałę i uznanie. Do tych Waszych postanowień chcielibyśmy dodać jeszcze nasze życzenia, aby jaknajprędzej zaczął wychodzić dziennik w pełni katolicki jakoże w naszych czasach rzecz taka, co wszyscy dobrze rozumieją, wydaje się bardzo potrzebną we wszystkich krajach. Tymczasem jako zadatek darów niebieskich i oznakę Naszej wielkiej miłości, udzielamy Wam, Ukochani Synowie Nasi i Czcigodni Bracia, oraz owczarni Wam powierzonej w Panu Apostolskiego Błogosławieństwa, o które prosiliście, a które jak mamy nadzieję postanowienia Wasze umocni, prace Wasze uczyni obfitującemi w radosne owoce i pociechy i sprawi, że zbawienny postęp duchowy, dobro poszczególnych diecezyj, pomyślność i chwała tego zacnego i wiernego Narodu, szczególniej przez nas umiłowanego, coraz bardziej będą wzrastały.

Dan w Rzymie u Św. Piotra, dnia 1 kwietnia, w uroczystość Zmartwychwstania Chrystusa Pana, roku 1934, a trzynastego Naszego Pontyfikatu.

PIUS XI PAPIEŻ.

PECULIARES FAVORES SPIRITUALES PRO DEFUNCTIS CONCEDUNTUR

DECRETUM

Nihil antiquius in Ecclesia Christi, ut vetustissima monumenta testantur, nihil concordius, nihil constantius quam pia defunctorum fratrum recordatio officiosaque sedulitas hostias, preces, eleemosynas aliaque id genus propitiatoria opera Deo pro eis offerendi, ut a peccatis solvantur. Quod, ceteroquin, aliud demum non est nisi catholici dogmatis *Communionis*, quam vocant, *Sanctorum* realis professio: dum *militantes* fideles propriam *purgantibus* ita opem conferunt, ut in Ecclesiam *triumphantem* quantocius cooptari mereantur.

Et ad hoc, sane, non defuerunt Romani Pontifices pro eorum paterna sollicitudine saepe saepius, decursu temporum, plenisque manibus Ecclesiae thesauros profundere. Ut ecce Clemens XIII qui Missas omnes quae in annua Omnium Fidelium Defunctorum Commemoratione celebrantur, privilegiatas edixit; et Pius X qui indulgentiam plenariam *toties quoties*, suetis conditionibus, eadem die lucrandam largitus est; et novissime Benedictus XV qui ter eadem ipsa die Sacrum faciendi facultatem omnibus sacerdotibus benigne concessit.

Haud mirum igitur si, Decessorum suorum vestigiis inhaerens, Ssmus D. N. Pius Pp. XI feliciter regnans vehementissimam Suam erga purgantes animas caritatem peculiari quodam modo testatam et Ipse voluerit. Quem in finem in audientia infrascripto Cardinali Paenitentiario Maiori die 27 vertentis mensis impertita quae sequuntur benignissime indulsit, scilicet:

1. Ut, durante Commemorationis Omnium Fidelium Defunctorum octavario, Missae omnes in quocumque altari et a quocumque sacerdote celebratae habeantur tamquam privilegiatae, pro anima tamen cui applicantur.

2. Ut fideles omnes qui, eodem octavario durante, coemeterium pie ac devote visitaverint et, vel mente tantum, pro defunctis exoraverint, lucrari valeant, suetis conditionibus, singulis diebus, indulgentiam plenariam, sed defunctis ipsis tantum applicabilem.

3. Ut fideles omnes qui, ut supra, coemeterium visitaverint et pro dnfunctis exoraverint quovis anni die, lucrari valeant indulgentiam partialem septem annorum; hanc quoque tamen applicabilem tantum ipsis defunctis.

Praesenti in perpetuum valituro absque ulla Brevis expeditione et contrariis quibusilbet non obstantibus.

Datum Romae, ex Aedibus Sacrae Paenitentiariae die 31 Octobris 1934.

L. Card. LAURI, *Paenitentiarius Maior.*

L. † S.

I. Teodori, *Secretarius.*

Odezwa Nuncjatury Apostolskiej w sprawie zwalczania niewolnictwa

NUNCJATURA APOSTOLSKA
w Polsce

Warszawa, dnia 1 grudnia 1934 r.

Nr. 12977

EKSCELENCJO!

Zbytecznem jest wspominać, że jednym z największych tytułów do promiennej chwały Episkopatu katolickiego była współpraca z doniosłą akcją, wspieraną przez Stolicę św. zwłaszcza w wieku ubiegłym, w kierunku zwalczania strasznej plagi społecznej, którą jest niewolnictwo, i że dzięki tej akcji prowadzonej częstokroć w porozumieniu z władzami największych państw kolonialnych, udało się wyplenić, a przynajmniej przytłumić wzrost tego haniebnego zjawiska, powodującego w ciągu wieków tyle łez i tyle krwi. W związku z tem należy zaznaczyć, że dziś wszystkie rządy krajów cywilizowanych potępiły oficjalnie niewolnictwo.

Kościół katolicki z mocy wzniosłego swego posłannictwa w głoszeniu miłości, wierny zasadzie braterstwa, nie ustaje w swej pracy i nie szczędzi wysiłków w celu zupełnego zniesienia tej hańby społecznej. Jednakowoż mimo potępienia niewolnictwa, liczba niewolników wynosi jeszcze, jak wiadomo, w Etjopji, Liberji i Chinach oraz w różnych krajach muzułmańskich około 6-ciu miljonów. Jest rzeszą stwierdzoną, że co roku z Afryki do Arabji dostarczanych bywa 2 tysiące niewolników, i w chwili gdy to piszę, mam przed oczyma fotografję z Abisynji, podaną przez poważne czasopismo turystyczne, a przedstawiającą wierzyciela, który ciągnie zakutego w łańcuchy dłużnika.

Poza niewolnictwem istnieją, jak wiadomo, aczkolwiek starannie ukryte, inne jeszcze krwawiące rany napotykane nietylko u ludów o tak zwanym niskim poziomie kultury. W niektórych krajach obowiązują wciąż umowy pracy, których wynikiem jest całkowita prawie utrata wolności i godności ludzkiej; w innych znowu kwitnie wprost handel istotami ludzkiemi, porywanemi z pośród niewiast i dziewcząt, młodzieńców lub dzieci. Obowiązkiem jest przeto do całkowitej likwidacji wszystkiego, co w stosunkach ekonomicznych i społecznych przypomina niewolnictwo.

Wruszające były odezwy papieży Leona XIII w liście apostolskim „Catholicae ecclesiae“ i Benedykta XV w liście „Maximum illud“, zwrócone do wszystkich biskupów świata z poleceniem zarządzenia kolekty w dniu Trzech Króli, która dała wspaniałe wyniki. Św. Kongregacja Rozkrzewiana Wiary ma właśnie za zadanie zbierać środki i przesyłać je biskupom krajów misyjnych zwłaszcza w Afryce.

Wobec tego od Prefekta wymienionej Kongregacji J. Em. ks. kardynała Fumasoni-Biondi w liście z dnia 1 lipca r. b. otrzymałem nowy apel o pomoc w zwalczaniu niewolnictwa we wszystkich postaciach. Apel ten, za mojem pośrednictwem, zwrócony do Polski, która była zawsze tak szlachetnie wielkoduszną, ma stać się pobudką i bodźcem do pospieszenia z jak najwydatniejszą pomocą w tej sprawie. Ks. kardynał wspomina mi o tem, co się już robi w niektórych diecezjach polskich, i dziękuje za to, a zarazem wyraża pragnienie, by zapał ten stał się w Polsce jeszcze powszech-

niejszy i owocniejszy. Według wiadomości, otrzymanych od Jego Eminencji misje, zwłaszcza w Afryce potrzebują dziś szczególniejszego ratunku, tem bardziej, że te właśnie misje najpomyślnej się rozwijają i kwitną. Znajdujemy się więc w chwili rozstrzygającej: czy nieszczęśliwym poganom afrykańskim przypadnie w udziale wolność Ewangelji, czy też niewola koranu.

Będę bardzo wdzięczny Waszej E-cji, którego serce dostępne jest dla każde szlachetnej inicjatywy, jeżeli dzięki Jego zachęcie i współdziałaniu będę mógł po Trzech Królach donieść Stolicy św., że i w diecezji Waszej Ecji akcja wydała jak najpomyślniejsze owoce. Teraz juz proszę Pana Boga o jak najsowitszą nagrodę za poniesione w tej sprawie trudy.

Z głębokim szacunkiem i braterską miłością pozostaję

Waszej E-kselencji

oddany w Chrystusie Panu

† *F. MARMAGGI*

Arcyb. Tyt. Adrjanop., Nuncjusz Apostolski

Zarządzamy: 1. Duchowieństwo zapowie składkę na 6 stycznia. Składkę z tego dnia prześle do Kurji z dopiskiem: Zwalczanie niewolnictwa. Ostateczny termin przesłania 14 stycznia 1935 r. 2. Zaznajomi wiernych z treścią tej Odezwy w uroczystość Trzech Króli.

W sprawie Katechetycznego egzaminu kwalifikacyjnego.

Rozporządzenie Synodu diecezjalnego w sprawie egzaminu kwalifikacyjnego Ks. Katechetów zmieniamy w ten sposób, że egzamin ten tak do szkół średnich jak i powszechnych mogą składać i ci Księża, którzy nie są zawodowymi Katechetami jeżeli przynajmniej przez dwa lata uczyli religji w szkołach czy to w państwowych czy prywatnych.

Księża z tym egzaminem będą mieli caeteris paribus pierwszeństwo przy nadawaniu posad katechetycznych. W przyszłości o posady Katechetów ubiegać się mogą tylko księża z egzaminem katechetycznem.

Uwagi nad sprawozdaniami P.T. Księży Katechetów ze stanu religijno-moralnego młodzieży szkolnej.

Przesłane sprawozdania Wasze napełniły nas radością. Widzimy, że ogół Księży Katechetów z całą gorliwością i poświęceniem oddaje się swojej szczytnej a tak ważnej sprawy Katechetycznej, że Księża Katecheci są dla młodzieży nie tylko nauczycielami religji, ale także i prawdziwymi duszpasterzami. Szczególnie cieszy nas piękny rozwój Krucjaty Eucharystycznej w szkołach powszechnych a sodalicyj marjańskich

w szkołach średnich. Na całą diecezję jest zaledwie kilka szkół, w których pracują zawodowi Księża Katecheci, bez Krucjaty eucharystycznej a ze szkół średnich tylko jedna prywatna szkoła zawodowa, nie ma sodalicji marjańskiej. Raduje nas również, że w wielu szkołach młodzież sama dobrowolnie więcej niż trzy czy cztery razy do roku przystępuje do Sakramentów św., że tak liczny udział wzięła w Pierwszym Kongresie Eucharystycznym diecezjalnym w Tarnowie, że Grona nauczycielskie życzliwie się odnoszą do spraw wychowania religijno-moralnego i pomagają w tej ważnej sprawie Księżom Katechetom i że wiele szkół oddało się i poświęciło się Boskiemu Sercu Jezusowemu.

Za to wszystko składamy Panu Bogu gorące dzięki a Wam, Czcigodni Księża, wyrażamy Nasze uznanie i podziękowanie a do dalszej pracy udzielamy Wam, Dyrekcjom, Gronom nauczycielskim i Młodzieży szkolnej Naszego Arcypasterskiego Błogosławieństwa.

Uwagi szczegółowe będą przesłane pisemnie odnośnym Księżom Katechetom.

† FRANCISZEK BISKUP



Uwagi nad sprawozdaniami P. T. Księży Dziekanów i Wizytatorów z wizytacji nauki religji.

Odnośnie do przysłanych sprawozdań wyrażamy Wam Czcigodni Księża Dziekani i Wizytatorzy najpierw naszą gorącą podziękę za pracę wizytacyjną. W sprawie zaś samej wizytacji wydajemy następujące polecenia:

1. Nie należy odkładać wizytacji na sam koniec roku szkolnego, ale powinno się ją uskutecznić najpóźniej w maju każdego roku szkolnego.

2. Należy co roku zwizytować wszystkie szkoły, przeznaczone do wizytacji, niekoniecznie jednak wszystkie klasy i oddziały odnośnej szkoły.

3. Wizytować naukę religji w danej szkole winno się tylko w tych dniach i godzinach, w których przypada w tej szkole według podziału godzin szkolnych nauka religji w tej szkole. W tym celu należy przedtem od Księży Proboszczów zażądać podziału godzin nauki religji. W razie wyjątkowych trudności zechcą P. T. Księża najpierw u odnośnych Inspektorów szkolnych uzyskać zezwolenie na wizytacje nauki religji na innych godzinach, w których według podziału godzin nie przypada nauka religji.

4. W razie przeszkody, uniemożliwiającej wizytację w danym roku szkolnym, powinno się zawczasu donieść do Kurji, by na ten rok wyznaczyła innego wizytatora.

5. Specjalną uwagę należy poświęcić tym szkołom, w których religji uczą siły nauczycielskie świeckie lub zakonne żeńskie, mające od Nas misję kanoniczną do nauczania religji.

6. Ci nieliczni Księża Dziekani, którzy jeszcze nie przysłali sprawozdań powizytacyjnych, zechcą to uczynić jak najprędzej.

7. Sprawozdanie z wizytacji szkół należy sporządzać na osobnym arkuszu, a nie na jednym wraz z sprawozdaniem z wizytacji dziekańskiej.

Z przysłanych sprawozdań nabraliśmy przekonania, że ogół P. T. Duchowieństwa parafjalnego sumiennie i gorliwie pracuje w szkole nad ukształtowaniem Chrystusa w duszach i sercach dziecięcych. Wyrażamy Wam za to, Czcigodni Bracia, Nasze gorące uznanie i podziękowanie a do dalszej pracy udzielamy Wam, Gronom nauczycielskim i Młodzieży szkolnej Naszego Arcypasterskiego Błogosławieństwa, jak również i Wam Czcigodni Księża Dziekani i Wizytatorzy.

Uwagi szczegółowe będą pisemnie przesłane odnośnym P. T. Księżom, tak Dziekanom i Wizytatorom jak i uczącym.

† FRANCISZEK BISKUP

Uzupełnienie godzin nauki religji

(Warszawa — KAP) Min. W. S. i O. P. wydało poniższy okólnik N. 149 z X. 1934. „W związku z okólnikiem tutejszym Nr. 110 z dnia 13 lipca 1934 roku (Nr. BP. 13304/34) w sprawie wynagrodzenia kontraktowych nauczycieli religji, Ministerstwo W. R. i O. P. oznajmia, że nie sprzeciwia się, by jak dotąd, tak i nadal umożliwić duszpasterzom, uczącym religji, odrabianie opuszczonych z należycie usprawiedliwionych powodów godzin nauki religji w szkole, jednak bez uszczerbku czasu przeznaczonego na inne przedmioty nauczania oraz bez naruszenia normalnego toku zajęć szkolnych i zatwierdzonego rozkładu lekcyj".

Przesłano wszystkim P. T. X. X. Proboszczom po 28 Zł. 50 gr. na prowadzenie kancelarji parafjalnej.

W Tarnowie, dnia 22 grudnia 1934.

Ks. Roman Sitko
kanclerz

† FRANCISZEK, Bp.

Nakładem Kleru Diecezjalnego — Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie